

SLAC

1.

Kapral Focht Stanisław
z pododdziału Kuf
Komp. Pielich 113. Sap. Kofj.

~~185~~

№ p. dektu 5711-9432

34.12

~~211~~
5412

W) Raport

o warunkach i łagierowiczach

1. Focht Stanisław kapral - lat 46 - pomoc. maszynisty P.K.P. - ziomasty.
2. Dnia 1. XI. 1940 aresztowany na krzyżkowcuie niadze Sowieckich i za naliczenie do organizacji O.Z.N. w Polsce, oraz na grzebieńcu ukraińcu.
3. Wiesziony w Tarnopolu od 1. XI. 1940 do 1. IV. 1941. poczem ratatem wymierzony do łagieru spółnocnego Szwjcu, gdzie przebywadem aż do uwolnienia.
4. Od chwili aresztowania przynany bytem przez ctery miesiace na śledztwa, na których bytem bity, po której to operacji, aby patrec ślady bicia, tymczasem mnie przez 3 noce w klozetach i dawano okłady zimne.
W obozie pracowadem przy budowie linii kolejowej, norma była 4m³ na wtornika, a gdy tej normy nie wykonal straznikami dwa razy sadka, razę i 250gr. chleba Mieskalisimy w wannach, gdzie było bardzo zimno, bez żadnego nakrycia.
5. W obozie było nas około 250 ludzi, w tym około 60% Polakow, 10% zydow reszta

SIAG

ukrainców i rosyjan. Polacy sądzeni byli
jennymie za politykę, reszta jennostwa
pospolite. - Stosunki między polakami
były dobre, natomiast między ukraińcami
z sołdatami bardzo wrogi.

6. Na pracy chodziliśmy od 2-3 km. do budowy
linij kolejowych, normy pracy bardzo wysokie. -
Wynagrodzenie za pracę nie otrzymaliśmy
żadnej. Ukraińca nie otrzymaliśmy żadnego,
na dobitek tego posiadaliśmy swoje ubrania,
które zdaliśmy do magazynu i pozwoliliśmy
nie otrzymać gorzałki. - Wśród polakami
współzycie było dobre, natomiast między
ukraińcami i sołdatami było bardzo wrogi
wyrażając się słowami do polaków "Ty
polska mordobija i sztyca". - W obozie nie
otrzymaliśmy nawet żadnej garsty. -

7. Stosunek władz N. K. W. D. do polaków był
bardzo wrogi. - Na śledztwie w Jarosławiu
preprocuratoracy śledztwo wyrazić się
do mnie tymi słowami "Wasze polskie
prawiłstwo prodaje harętu w Londynie". -
Propaganda komunistyczna rekryli najbardziej
w obozie, twierdząc, że zaparkują na całym
świecie. -

8. Pomocy lekarskiej prawie nie było za
mijałkiem śmiertelnie chorujących starali
niekomo do szpitala. - Wypadków śmierci
było mało.

9. Ławności ani z krajeu ani z rodkim
wogóle nie miałem, jako młody
polityczny.
10. Dnia 28. 7. 1941 zostatem uwolniony
z łagierów. Wszystkich uwolnionych
polsaków w Koflasie pędzono
do wagonów i odesłano nas pociągiem
do armii polskiej w Beżytuku.
Jednak po przyjeździe nie do Beżytuku
lecz do Kauty, kazano wyjechać
się z wagonów i wszystkich bez
rodzin odesłano do pracy w Koflanie
Stalnia.

Dnia 22/III - 943 niechętnie z koto-
ni udaję się do Ługowojni celem wyje-
żdżania do Armii Polskiej - Pomysł
do Ługowoj dnia 25/III - 943 zostatem
wcielony do Armii Polskiej.

Foch - Ministerstwo Spraw